

Sygn. akt I ACa 678/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Wincenty Ślawnicki
Sędziowie:	SSA Małgorzata Dzieciołowska SSA Tomasz Szabelski (spraw.)
Protokolant:	st.sekr.sądowy Katarzyna Olejniczak

po rozpoznaniu w dniu 22 listopada 2013 r. w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **(...) Spółce Akcyjnej w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 26 marca 2013r. sygn. akt II C 312/10

1. **oddala apelację;**

2. **zasądza od (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz M. C. kwotę 2.700 (dwa tysiące siedemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 678/13

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 26 marca 2013r. Sąd Okręgowy w Łodzi, w sprawie z powództwa M. C. przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W. o zapłatę, sygn. akt II C 312/10,

1. **zasądził od pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki M. C. tytułem dalszego zadośćuczynienia kwotę 140.000 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2010 roku do dnia zapłaty;**

2. **zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę 5.282,50 złote z ustawowymi odsetkami od kwoty 4.051,85 złotych od dnia 4 marca 2010 do dnia zapłaty, od kwoty 49,97 złotych od dnia 24 sierpnia 2010 roku do dnia zapłaty i od kwoty 1.180,68 złotych od dnia 28 sierpnia 2012 roku do dnia zapłaty;**
3. **zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem skapitalizowanej renty za okres od 16 marca 2008 roku do 10 kwietnia 2010 roku kwotę 9.010,20 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 4 marca 2010 roku do dnia zapłaty;**
4. **zasądził od pozwanej na rzecz powódki tytułem renty kwotę 500 złotych miesięcznie, poczynając od miesiąca kwietnia 2010 roku i na przyszłość, płatną do 10 każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami w przypadku uchybienia terminu płatności;**
5. **oddalił powództwo w pozostałej części;**
6. **umorzył postępowanie co do odsetek ustawowych od żądanego zadośćuczynienia w kwocie 8.252,33 złote;**
7. **ustalił odpowiedzialność pozwanego na przyszłość za szkody, które mogą wyniknąć ze skutków wypadku drogowego z dnia 16 marca 2008 roku, w którym powódka doznała obrażeń cielesnych;**
8. **obciążył strony nieuiszczoną opłatą sądową od pozwu - powódkę w kwocie 9.004,80 złote i pozwaną w kwocie 8.015 złotych, obie te kwoty płatne na rzecz Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Łodzi;**
9. **obciążył strony wydatkami na biegłych, poniesionymi tymczasowo ze Skarbu Państwa - powódkę w kwocie 1.324,23 złote i pozwaną w kwocie 1.174,30 złote;**
10. **zniósł wzajemnie między stronami koszty zastępstwa procesowego.**

Sąd Okręgowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach faktycznych, które Sąd Apelacyjny podzielił przyjmując za władne, a z których wynika, że w dniu 16 marca 2008 roku doszło do wypadku drogowego. Na skrzyżowaniu ulic (...) w Ł., kierująca samochodem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), J. W. nie zachowała szczególnej ostrożności i nie ustąpiła pierwszeństwa pokonującej jezdnię po pasach przejścia pieszej M. C.. Wskutek nieumyślnego naruszenia zasad ruchu drogowego, kierująca, potrafiła powódkę. W wyniku wypadku drogowego M. C. doznała licznych obrażeń ciała.

Samochód prowadzony przez J. W. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej w pozwanym towarzystwie.

W dniu 21 sierpnia 2008 roku J. W. za spowodowanie wypadku drogowego została skazana prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego dla Łodzi Śródmieścia w Łodzi na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności w zawieszeniu na okres dwóch lat próby. Nadto Sąd zasądził na rzecz pokrzywdzonej kwotę 2.000 zł nawiazki oraz zwrot kosztów zastępstwa adwokackiego w postępowaniu karnym.

Z miejsca zdarzenia powódka została przewieziona do szpitala im. M. K. w Ł., gdzie umieszczono ją na oddziale (...) Urazowo - Ortopedycznej. Hospitalizacja miała miejsce w dniach od 16 do 17 marca 2008 roku. Dalsze leczenie prowadzone było ambulatoryjnie w Poradni (...) Urazowo Ortopedycznej szpitala im. M. K..

Poszkodowana hospitalizowana była także na Oddziale Klinicznym Propedeutyki Neurologii w dniach od 14 kwietnia 2008 roku do dnia 18 kwietnia 2008 roku.

Powódka korzystała z prywatnego turnusu rehabilitacyjnego w K., a następnie podjęła starania o rehabilitację sanatoryjną. Ponadto korzystała i nadal korzysta z rehabilitacji ambulatoryjnej.

U poszkodowanej po przeprowadzeniu badań zdiagnozowano: stłuczenie głowy, stłuczenie barku ze znacznym ograniczeniem jego ruchomości, stłuczenie kolana, stłuczenie stawu skokowego prawego, uraz kręgosłupa szyjnego, zez rozbieżny naprzemienny, zawroty głowy z zaburzeniami poruszania się i nerwicę pourazową.

W wyniku wypadku powódka doznała ogólnego potłuczenia, w tym urazu głowy i kręgosłupa szyjnego. Występuje u niej zespół pourazowy bolesnego barku prawego, zespół bólowy szyjny i stan po urazie prawego stawu kolanowego.

W zakresie szkód neurologicznych M. C. doznała urazu głowy prawdopodobnie z chwilową utratą przytomności, skutkującego nerwicą pourazową oraz urazu odcinka szyjnego kręgosłupa z zespołem bólowym korzeniowym. Długotrwały uszczerbek na zdrowiu powódki w zakresie neurologicznym wynosi 10% (5% z punktu IOa i 5% z punktu 94a rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 2002 r.)

Zostało u powódki uszkodzone ucho wewnętrzne prawe, co manifestuje się objawami dysfunkcji obwodowej części układu przedsionkowego po stronie prawej i obniżeniem typu odbiorczego poziomu słuchu po tej stronie. Trwały ubytek na zdrowiu z powodu zaburzenia statyki ciała wyniósł 25% (z punktu 48b rozporządzenia). Trwały ubytek na zdrowiu z powodu obniżenia progu słyszalności określono na 5% (poz. 1974 D tabela 42 Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 2002 r.). Łączny trwały ubytek wyniósł 30% z punktu widzenia otolaryngologa

Obrażenia ortopedyczne będące skutkiem wypadku w postaci pourazowego bolesnego barku prawego powodują 10% uszczerbek na zdrowiu powódki z poz. 104 rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 18 grudnia 2002 r. Wygojony stan po urazie prawego stawu kolanowego nie skutkował żadnym uszczerbkiem na zdrowiu.

Zez z powodu, którego poszkodowana przeszła operację nie ma związku z doznany urazem podczas wypadku i nie można z tego powodu przyznać powódce uszczerbku na zdrowiu. Powódka od dzieciństwa dotknięta jest wadą wzroku pod postacią nadwzroczności obu oczu. Wada ta jest przyczyną niedowidzenia oka lewego i zezu rozbieżnego oka lewego, najprawdopodobniej okresowego. Tłumaczy to prawidłowe ustawienie gałek ocznych na zdjęciach powódki zamieszczonych w aktach sprawy i stan obecny, gdy gałka lewa jest ustawiona rozbieżnie. Gdyby nastąpił typowy dla urazów zez porażenny, powódka zgłaszała wtedy dwojenie. Wpływ ww. wypadku polegał jednak na tym, że mógł on przyczynić się do częstszego ujawniania się zezu rozbieżnego, a z czasem jego utrwalenia. Jednak zasadniczą przyczyną zezu, to nieskorygowana odpowiednio wcześniej nadwzroczność. Widoczny zez zmienił obraz siebie i pogorszył własny wizerunek powódki.

U powódki występuje osłabienie sprawności procesów poznawczych w stopniu mogącym wskazywać na zmiany organiczne w mózgu. Wzmoczone reakcje neurotyczne z dominacją objawów lękowych zwłaszcza w sytuacjach przypominających przebyte zdarzenie traumatyczne, jakim jest wypadek. Nie można rozpoznać u powódki encefalopatii pourazowej związanej z organicznym uszkodzeniem OUN, a tylko cerebrastenię, czyli nerwicę pourazową. W badaniach obrazowych głowy nie wystąpiły zmiany ogniskowe ani inne patologie. Badanie neurologiczne nie potwierdziło również zmian ogniskowych i ubytkowych z OUN, a wykazało jedynie zmiany korzeniowe.

Ze względów ortopedycznych powódka korzystała i nadal powinna korzystać ze specjalistycznego leczenia, zwłaszcza rehabilitacji w ilości adekwatnej do potrzeb określonych przez lekarzy leczących. Powódka była leczona sanatoryjnie w P., którego koszt poniesiony przez poszkodowaną wyniósł 466 zł.

W okresie od 13 do 27 czerwca 2009r. powódka korzystała z turnusu rehabilitacyjnego w K., który opłaciła w kwocie 1.440 zł.

Wskazana jest u powódki raz lub dwa razy do roku sesja zabiegów rehabilitacyjnych. Powódka rehabilituje się też samodzielnie w domu. Do codziennej rehabilitacji używa roweru stacjonarnego. Korzysta też z pomocy rehabilitanta. Są to zajęcia w cyklach po 10 zabiegów. Na rehabilitację powódkę zawozi syn lub synowa. Zabiegi te są finansowane przez NFZ.

Obecnie M. C. wymaga terapii psychologicznej, gdyż jej odporność psychiczna jest obniżona na skutek stwierdzonych zaburzeń. Wskazane jest także leczenie psychiatryczne.

Przy systematycznym leczeniu nasilenie zgłaszanych objawów laryngologicznych powinno się zmniejszać. Jednak ich ślady pozostaną na zawsze. Zgłaszane szумы uszne należą do objawów subiektywnych mogących pozostawiać ślady w psychice.

Powódka wymagała pomocy innych osób w okresie od wyjścia ze szpitala przez okres miesiąca w wymiarze ok. 4 godzin dziennie. W czynnościach życia codziennego pomagali jej najbliżsi, bowiem przez długi okres nie mogła sama nawet obsłużyć się w łazience. Początkowo powódka miała założoną na kończynę dolną szynę, później poruszała się o dwóch kulach, a z czasem chodziła przy pomocy jednej kuli.

W początkowym okresie po wypadku cierpienie fizyczne i psychiczne powódki było znacznego stopnia. W miarę upływu czasu zakres tych cierpień zmniejszał się.

Rokowania na przyszłość neurolog ocenia, jako raczej dobre - objawy nerwicy pourazowej i bóle odcinka szyjnego kręgosłupa powinny z czasem ustąpić. Z kolei neuropsycholog ocenił rokowanie na przyszłość, jako mało korzystne, jeżeli chodzi o całkowite ustąpienie objawów. Obniżenie ich intensywności i wyuczenie alternatywnych zachowań może ułatwić codzienne funkcjonowanie.

Doznany uszczerbek na zdrowiu w istotnym wymiarze ogranicza aktywność fizyczną powódki, uniemożliwia wykonywanie wielu zajęć, które przed wypadkiem nie stwarzały jej żadnych trudności. Powódka nie może wykonywać ciężkich prac fizycznych z podnoszeniem ciężarów powyżej 5 kg. Czynniki te oraz widoczny zez spowodowały nasilenie objawów neurotycznych, okresowe poczucie bezradności, obawy o przyszłość. Ponadto powódka odczuwa zawroty głowy. Nie może odwrócić głowy do tyłu, gdyż mogłaby się przewrócić.

Powódka co do zasady może wykonywać pracę, oprócz prac na wysokościach i przy maszynach w ruchu. Zawroty głowy powodują utrudnienia w czynnościach, przy których należy wejść na podwyższenie. Bóle kręgosłupa szyjnego powodują w okresach zaostrzeń dolegliwości bólowych trudności przy schylaniu czy dźwiganiu. Wszelkie sytuacje związane z zachowaniem statyki ciała, prace w gospodarstwie, na wysokościach mogą stwarzać powódce problem. Może ona mieć kłopoty z poruszaniem się po mieście z powodów zawrotów głowy. Ponadto odczuwa gorszą koncentrację, nie może się skupić. Ma gorszą pamięć i jest bardziej zestresowana. Ma obawy przed jazdą samochodem, jak wsiada to tylko na tylnie siedzenie. Nie przechodzi przez ulicę przez przejście, na którym została potrącona, bo się boi. Porusza się po ulicach, tylko gdy jest mały ruch.

M. C. pracuje na poczcie w charakterze sprzątaczk. Chodzi tam sprzątać raz na tydzień. Wyciera kurze, opróżnia kosze na śmieci i myje podłogi. Jest to praca niestresująca powódkę, gdyż nikt jej nie pogania. Praca ta stanowi dla niej swego rodzaju terapię. Uzyskuje z tego tytułu miesięczny dochód w wysokości 258 zł.

Przed wypadkiem powódka była sprawna. Nie chorowała. Jeździła na rowerze, spacerowała, pracowała na działce. Zawodowa pracowała do 59 roku życia. Tuż przed wypadkiem przeszła na wcześniejszą emeryturę. Przed przejściem na emeryturę osiągała wynagrodzenie za pracę w wysokości 1.600 zł.

W toku postępowania likwidacyjnego pozwane Towarzystwo wypłaciło powódce 11.000 zł tytułem zadośćuczynienia, zaś od sprawy zdarzenia otrzymała nawiązkę w kwocie 2.000 zł.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy, przy niespornej zasadzie odpowiedzialności strony pozwanej, uznał roszczenia dochodzone przez powódkę za częściowo uzasadnione.

Odnosząc się do żądania zadośćuczynienia, przytoczywszy podstawę prawną rozstrzygnięcia w tym przedmiocie oraz przesłanki, które Sąd bierze pod uwagę określając wysokość świadczenia z tego tytułu, Sąd Okręgowy odwołując się do poczynionych ustaleń faktycznych wskazał, że w przedmiotowej sprawie powódka doznała nie tylko poważnego

urazu ciała, ale również w wyniku tego urazu doszło u niej do rozstroju zdrowia. W wyniku wypadku nastąpiło bowiem ogólne potłuczenie, w tym głowy i kręgosłupa szyjnego. Nadal występuje u niej zespół pourazowy bolesnego barku prawego i zespół bólowy szyjny oraz stan po urazie prawego stawu kolanowego. Obrażenia głowy skutkują nerwicą pourazową, natomiast uraz odcinka szyjnego kręgosłupa - zespołem bólowym korzeniowym. Zostało u powódki uszkodzone ucho wewnętrzne prawe, co manifestuje się objawami dysfunkcji obwodowej części układu przedsionkowego po stronie prawej i obniżeniem typu odbiorczego poziomu słuchu po tej stronie. Obecnie u powódki nadal występuje ograniczenie ruchomości prawego stawu barkowego, bóle kręgosłupa i upośledzenie słuchu w prawym uchu, co utrudnia jej normalne funkcjonowanie w życiu codziennym. Sąd podkreślił, że poszkodowana nadal odczuwa osłabienie sprawności procesów poznawczych oraz wzmożone reakcje neurotyczne z dominacją objawów lękowych, zwłaszcza w sytuacjach przypominających przebyte zdarzenie traumatyczne, jakim jest wypadek. Ma gorszą pamięć i nie może się skupić, jest bardziej zestresowana. Powódka obawia się jazdy samochodem, jak musi to wsiada na tylne siedzenie. Nie korzysta z przejścia dla pieszych, na którym została potrącona. Chodzi po ulicach tylko podczas małego ruchu ulicznego. Odczuwalne zawroty głowy nadal uniemożliwiają jej nie tylko prace na wysokości, ale przy maszynach w ruchu, a nawet wszelkie prace w domu wymagające zachowania statyki ciała. Powódka może mieć kłopoty z poruszaniem się po mieście, z powodu zawrotów głowy. Bóle kręgosłupa szyjnego w okresach zaostrzeń dolegliwości bólowych powodują trudności w schylaniu i dźwiganiu. Sąd I instancji dostrzegł, że rozmiar cierpień fizycznych i psychicznych w początkowym okresie były znacznego stopnia, choć w miarę upływu czasu zmniejszyła się. Rokowanie na przyszłość z oceny neurologa jest dobre, natomiast neuropsycholog ocenia je jako mało korzystne, jeżeli chodzi o całkowite ustąpienie objawów. Sąd zwrócił także uwagę, że przed wypadkiem powódka była osobą sprawną i zdrową, jeździła na rowerze, spacerowała, wykonywała prace na działce. Po wypadku jej życie zmieniło się na gorsze. Jest osobą mniej samodzielną. Pomagają jej dzieci przy wykonywaniu cięższych prac domowych. Nie bez znaczenia dla wysokości przyznanego powódce zadośćuczynienia, w przekonaniu Sądu Okręgowego, pozostawał także poziom doznanego przez poszkodowaną uszczerbku na zdrowiu, wynoszący łącznie 50% (ortopeda - 10%; laryngolog - 30 %; neurolog - 10%).

W tych warunkach kwotę 11.000 zł, przyznaną powódce tytułem zadośćuczynienia przez pozwane Towarzystwo (...), Sąd I instancji uznał za niewystarczającą, bo nie łagodzącą doznanych przez nią cierpień. Dlatego też Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki dalszą kwotę 140.000 złotych uznając, że kwota 151.000 złotych, ustalona łącznie dla zadośćuczynienia krzywdzie powódki, stanowić będzie ekonomicznie odczuwalną wartość, przy 50% uszczerbku na zdrowiu. Kwota zadośćuczynienia przyznana przez Sąd dla wyrównania zadośćuczynienia wypłaconego powódce przez stronę pozwaną, zdaniem Sądu, znajduje realne odzwierciedlenie w obecnie panujących stosunkach majątkowych. Sąd przyznając kwotę 140.000 zł dalszego zadośćuczynienia miał także na uwadze wypłaconą powódce przez sprawcę szkody kwotę 2.000 zł tytułem nawiazki zasądzonej przez Sąd Rejonowy dla Łodzi - Śródmieścia w Łodzi wyrokiem karnym z dnia 21 sierpnia 2008 r.

W pozostałym zakresie żądanie powódki dotyczące zadośćuczynienia Sąd uznał za nieuzasadnione i jako takie podlegające oddaleniu, o czym orzekł w punkcie 5 sentencji wyroku.

Odsetki od przyznanej kwoty zadośćuczynienia Sąd Okręgowy zasądził na podstawie art. 481 § 1 k.c., uwzględniając żądanie powódki i datę wniesienia powództwa - 4 marca 2010 r.

Sąd uznając, że na obecnym etapie postępowania nie było możliwe ustalenie, czy i jakie skutki urazu, nieobjęte podstawą niniejszego sporu, mogą się ujawnić w przyszłości, a w szczególności, czy moment ich ujawnienia nie przekroczy okresu ich przedawnienia, uznał istnienie po stronie powódki interesu prawnego w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za następstwa wypadku, jakie mogą ujawnić się w przyszłości i na podstawie art. 189 k.p.c. odpowiedzialność tę ustalił.

O kosztach postępowania Sąd orzekł zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 100 k.p.c. zdanie pierwsze, znosząc między stronami koszty zastępstw procesowego. Obciążając strony kosztami sądowymi, w tym nieuiszczoną opłatą od pozwu oraz wydatkami na biegłych poniesionymi dotychczas przez Skarb Państwa, Sąd Okręgowy uwzględnił fakt, iż powódka wygrała proces w 47%. Mając powyższe na uwadze Sąd obciążył powódkę kwotą 9.004,80 zł, natomiast

pozwane towarzystwo kwotą 8.015 zł tytułem nieuiszczonej opłaty od pozwu, a nadto tytułem nieuiszczonych przez strony wydatków na biegłych poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa Sąd Okręgowy w Łodzi, powódkę - kwotą 1.324,23 zł, natomiast pozwane towarzystwo kwotą 1.174,30 zł, przy czym wszystkie te kwoty płatne na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Łodzi.

Rozstrzygnięcie powyższe, w części zasądzonej zadośćuczynienie ponad kwotę 40.000 zł oraz w części ustalającej odpowiedzialność pozwanego za skutki wypadku na przyszłość, zaskarżyła strona pozwana, zarzucając:

1. naruszenie przepisu art. 233 k.p.c. poprzez przekroczenie swobody oceny dowodów polegające na wyciągnięciu niewłaściwych wniosków z zebranego materiału dowodowego i pominięciu takich części zeznań świadków i Powódki, w których stwierdza się samodzielność życiową Powódki w zdecydowanej większości dziedzin życia i czynnościach, łącznie z możliwością wykonywania pracy zarobkowej,
2. naruszenie art. 445§1 k.c. w związku z art. 444§1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię wskutek przyznania poszkodowanej rażąco zawyżonej kwoty zadośćuczynienia, a więc takiej, która przekracza funkcję rekompensującą doznaną krzywdę, a więc z pominięciem wymogu jej odpowiedniości w stosunku do doznanej krzywdy, co jest rezultatem nieuwzględnienia szeregu kwestii istotnych dla oceny zakresu krzywdy, jak znaczna samodzielność w czynnościach życia codziennego,
3. naruszenie art. 189 k.p.c. oraz art. 442§3 k.c. poprzez ich błędną interpretację wskutek uznania, że Powódka ma interes prawny w dochodzeniu odpowiedzialności (...) SA za skutki wypadku na przyszłość, podczas, gdy tego interesu brak w obliczu drugiego z wymienionych przepisów, według którego, po nowelizacji z 2007 r., nie grozi poszkodowanej przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody wskutek upływu określonego czasu od zdarzenia wywołującego szkodę i jednocześnie w sytuacji, gdy poszkodowany w wypadku wystąpienia dalszych skutków wypadku będzie musiał wykazać ich związek ze zdarzeniem, tak samo, jak w razie nieorzeczenia odpowiedzialności na przyszłość, a materiały dowodowe zgromadzone w niniejszym postępowaniu będą mogły być wykorzystane w ewentualnym przyszłym procesie.

Wskazując na powyższe skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa ponad kwotę 40.000 zł. oraz zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów procesu za pierwszą instancję, a także kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja jest nieuzasadniona.

Rozważania wypadu rozpocząć od odniesienia się do zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. gdyż dopiero prawidłowo ustalony stan faktyczny umożliwi właściwe zastosowanie prawa materialnego. W ocenie Sądu Apelacyjnego zarzut ten jest niezasadny, gdyż zgodnie z wyrażoną w powołanym przepisie zasadą swobodnej oceny dowodów sąd ocenia wiarygodność oraz moc dowodów według własnego przekonania, co czyni na podstawie wszechstronnej analizy zebranego w sprawie materiału, z uwzględnieniem wszystkich przeprowadzonych dowodów, jak również okoliczności towarzyszących ich przeprowadzaniu, które mają znaczenie dla oceny ich mocy i wiarygodności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 listopada 1966 roku, sygn. akt II CR 423/66, OSNPG 1967, nr 5–6, poz. 21). Moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia dowodów na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń co do okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a wiarygodność decyduje, czy określony środek dowodowy ze względu na cechy indywidualne i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Ramy swobodnej oceny dowodów określone są przez wymogi procedury, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego myślenia i pewien poziom świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału w sprawie (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt II CKN 817/00, LEX nr 56906). Ocena dowodów polega na ich zbadaniu oraz podjęciu decyzji, czy została wykazana prawdziwość faktów, z których strony wywodzą skutki prawne. Ocena wiarygodności

dowodów przeprowadzonych w sprawie wyraża istotę sądenia w części obejmującej ustalenie faktów oraz obejmuje rozstrzygnięcie o przeciwnych twierdzeniach stron na podstawie własnego przekonania sądu, które powzięte jest w wyniku bezpośredniego zetknięcia ze świadkami, stronami, dokumentami oraz innymi środkami dowodowymi. Ocena powinna odpowiadać regułom logicznego rozumowania wyrażającym formalne schematy powiązań pomiędzy podstawami wnioskowania i wnioskami oraz uwzględniać zasady doświadczenia życiowego wyznaczające granice dopuszczalnych wniosków, stopień prawdopodobieństwa ich występowania w danej sytuacji. Jeżeli z określonego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne oraz zgodne z doświadczeniem życiowym, ocena taka nie narusza zasady swobodnej oceny dowodów wyrażonej w art. 233 § 1 k.p.c. i musi się ostać chociażby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego dały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko bowiem w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi w sprawie dowodami bądź wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej lub zasady doświadczenia życiowego, bądź też nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, przeprowadzona ocena dowodów może zostać skutecznie podważona (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 roku, sygn. akt: II KKN 817/00, niepubl.).

W ocenie Sądu II instancji, Sąd Okręgowy nie naruszył zasady swobodnej oceny dowodów, zaś wyciągnięte przez ten Sąd wnioski spełniają wymogi poprawności logicznej, zgodności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. Na podkreślenie zasługuje w tym miejscu, że zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może okazać się skuteczny tylko w przypadku wskazania konkretnych uchybień i sprzeczności w rozumowaniu sądu, lecz pozwany nie uczynił tego skutecznie. Przede wszystkim, wbrew stanowisku apelującego, nie sposób w stanie faktycznym sprawy podzielić zapatrywania apelanta, że powódka jest osobą w podeszłym wieku, już przed wypadkiem wyłączoną w życia zawodowego i pewnych aktywności zawodowych, typu ciężka praca fizyczna, dźwiganie ciężarów. Twierdzeń tych nie sposób zaaprobować, gdy weźmie się pod uwagę, że w dacie wypadku powódka liczyła 59 lat, była sprawna, samodzielna, nie chorowała, jeździła na rowerze, spacerowała, pracowała na działce, prowadziła samochód. Istotnie tuż przed wypadkiem przeszła na wcześniejszą emeryturę, którą zamierzała jednak łączyć z pracą w sklepie, a którą to pracę miała rozpocząć od kwietnia. Przed wypadkiem nie wymagała także pomocy osób trzecich w żadnych aspekcie życia codziennego, w tym nie miała ograniczeń w przenoszeniu cięższych przedmiotów. Przy czym ograniczenie powypadkowe, nie dotyczy przenoszenia ciężarów, jak zdaje się sugerować skarżący, a jedynie przedmiotów o wadze powyżej 5 kg, a więc wadze czterech butelek wody mineralnej, których przenoszenie przez osoby w wieku powódki, sprawne fizycznie, nie jest niczym nadzwyczajnym. Tym samym, bez pomocy osób trzecich, trudno powódce zrobić nieco większe zakupy, czy sprzątanie. Powódka istotnie, jak podnosi strona pozwana jest aktywna zawodowo, ale co należy podkreślić, pracuje w bardzo ograniczonym wymiarze, raz w tygodniu, traktując tę aktywność terapeutycznie, a która to praca sprowadza się do starcia kurzy, pozamiatania i opróżnienia koszy w urzędzie pocztowym.

Analiza zarzutów apelacji, w zakresie wysokości zadośćuczynienia, prowadzi do wniosku, że strona pozwana nie dostrzega szeregu bardzo istotnych zmian w stanie zdrowia poszkodowanej, które mają decydujący wpływ na zakres cierpień doznawanych przez powódkę, a w konsekwencji na wysokość tego świadczenia. Problem przypadku powódki sprowadza się bowiem do tego, że na pierwszy rzut oka nie doznała ona spektakularnych obrażeń, wymagających długotrwałej hospitalizacji, czy skomplikowanych zabiegów leczniczych, co daje apelującemu asumpt do formułowania zarzutów dotyczących wysokości zasądzonego świadczenia. Tymczasem obrażenia doznane przez powódkę, co warto dostrzec i podkreślić, choć z pozoru mniej poważne, to jednak składały się na duży, łączny trwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 50%, po wtóre, dawały bardzo przykre dolegliwości, a po trzecie bardzo długo i opornie, a niejednokrotnie bez istotnej poprawy, dawały się leczyć. Szczególnie istotne dla cierpień M. C. okazały się dolegliwości ze strony laryngologicznej, neurologicznej i ortopedycznej, takie jak uszkodzenia kolana i barku, skutkujące ograniczeniami w zakresie sprawności fizycznej i przenoszenia przedmiotów powyżej 5 kg, szczególnie dolegliwe zaburzenia statyki ciała i pogorszenie słuchu, czy wreszcie cerebrastenia (nerwica) pourazowa, manifestująca się bólami i zawrotami głowy, obniżoną odpornością na sytuacje stresowe, okresowo wzmożoną chwiejnością emocjonalną, reakcjami lękowymi, zwłaszcza w sytuacjach przypominających wypadek. Dolegliwości te, co także istotne przy orzekaniu o wysokości zadośćuczynienia, powodowały znacznego stopnia cierpienia psychiczne, a nadto, co szczególnie warte zaakcentowania, utrzymują się one już pięć lat po wypadku. W chwili obecnej stan powódki w wyniku wyżej wskazanych zaburzeń wymaga terapii psychologicznej, a nawet leczenia psychiatrycznego.

Powyższe elementy składające się na krzywdę powódki prowadzą do wniosku, że określona przez Sąd Okręgowy kwota zadośćuczynienia, wbrew opinii apelującego, nie mogła być uznana za oczywiście wygórowaną. Należy także zwrócić uwagę stronie apelującej, że zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia w postępowaniu odwoławczym może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia. W ramach kontroli instancyjnej nie jest bowiem możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego. O rażącym naruszeniu zasad ustalania odpowiedniego zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 14.02.2008r. sygn. akt II AKa 11/08, LEX 410357). Tymczasem w omawianej sprawie, jak to już podniesiono powyżej, takie naruszenie zasad ustalenia wysokości zadośćuczynienia nie wystąpiło. Tym samym za chybiony należało uznać zarzut naruszenia art.445 § 1 k.c. w związku z at.444 § 1 k.c.

Niezasadny, w ocenie Sądu Apelacyjnego, jest także zarzut naruszenia art.189 k.p.c. w związku z art.442¹ § 3 k.p.c. Problem relacji powództwa o ustalenie odpowiedzialności pozwanego za skutki zdarzenia szkodzącego, które mogą ujawnić się w przyszłości, opartego na przepisie art.189 k.p.c. do nowej regulacji przedawnienia roszczeń z czynów niedozwolonych, zamieszczonej w art.442¹ § 3 k.c. podniesiony przez stronę pozwaną w apelacji, został już rozstrzygnięty w judykaturze Sądu Najwyższego, który stwierdził, że pod rządem art.442¹ § 3 k.c. powód dochodzący naprawienia szkody na osobie może mieć interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności pozwanego za szkody mogące powstać w przyszłości (uchwała SN z 24 lutego 2009r. III CZP 2/09, Lex 483372, wyrok SN z 11 marca 2010r. IV CSK 410/09, Lex 678021).

W rozpoznawanej sprawie, jak celnie wskazał Sąd a quo, stan zdrowia powódki pozostający w związku z wypadkiem komunikacyjnym, nie jest ostatecznie ukształtowany, a rokowania na przyszłość, zwłaszcza w zakresie skutków neuropsychologicznych, są niepewne. Tym samym powódka posiadała interes prawny w ustaleniu odpowiedzialności strony pozwanej za skutki urazów doznanych w wypadku z dnia 16 marca 2008r., które mogą ujawnić się w przyszłości.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art.385 k.p.c. oddalił apelację, jako bezzasadną, zaś w oparciu o przepis art.98 § 1 k.p.c. w związku z aet.391 § 1 k.p.c. i zasadę odpowiedzialności za wynik procesu, zasądził od strony pozwanej na rzecz powódki kwotę 2.700 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.